

Z Księdzem Bosko. Zawsze

Nie jest obojętne, czy Kapituła Generalna odbywa się w takim, czy w innym miejscu. Z pewnością na Valdocco, w „kolebce charyzmatu”, mamy okazję, by na nowo odkryć genezę naszej historii i odnaleźć oryginalność, która stanowi sedno naszej tożsamości jako osób konsekrowanych i apostołów młodzieży.

W antycznej scenerii Valdocco, gdzie wszystko mówi o naszych początkach, jestem niemal zobowiązany do wspomnienia o grudniu 1859 roku, kiedy to Ksiądz Bosko podjął niesamowitą, jedyną w historii decyzję: założenia zgromadzenia zakonnego wraz z chłopcami.

Przygotował ich, ale byli przecież bardzo młodzi. „Od dawna myślałem o założeniu Zgromadzenia. Nadszedł moment, by przejść do konkretów” – wyjaśniał z prostotą Ksiądz Bosko. „Tak naprawdę to Zgromadzenie nie rodzi się teraz: istniało już jako zbiór zasad, których zawsze przestrzegaliście zgodnie z tradycją... Teraz chodzi o to, by iść naprzód, formalnie ukonstytuować Zgromadzenie i zaakceptować jego zasady. Wiedźcie jednak, że zapisani zostaną do niego tylko ci, którzy, po poważnym zastanowieniu, zechcą w odpowiednim czasie złożyć śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa... Daję wam tydzień na zastanowienie się nad tym”.

Po wyjściu z zebrania zapanowała niezwykła cisza. Wkrótce, gdy usta się otworzyły, można było stwierdzić, że Ksiądz Bosko miał rację, postępując powoli i ostrożnie. Niektórzy mamrotali pod nosem, że Ksiądz Bosko chce zrobić z nich zakonników. Cagliero mierzył dziedziniec wielkimi krokami, targany sprzecznymi uczuciami.

Ale pragnienie „pozostania z Księdzem Bosko” przeważało u większości. Cagliero wypowiedział słowa, które miały stać się historyczne: „Zakonnik, czy nie, zostaję z Księdzem Bosko”.

Na „konferencji założycielskiej”, która odbyła się wieczorem 18 grudnia, było 17 osób.

Ksiądz Bosko zwołał pierwszą Kapitułę Generalną 5 września

1877 roku w Lanzo Torinese. Uczestniczyło w niej dwudziestu trzech współbraci, a Kapituła trwała trzy całe dni.

Dziś, na 29. Kapitule, ojcowie kapitulni to 227 osób. Przybyli ze wszystkich stron świata, reprezentując wszystkich salezjanów.

Na otwarciu pierwszej Kapituły Generalnej Ksiądz Bosko powiedział do naszych współbraci: „Boski Zbawiciel mówi w świętej Ewangelii, że gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w imię Jego, tam On sam jest pośród nich. Nie mamy innego celu w tych obradach, jak tylko większa chwała Boża i zbawienie dusz odkupionych drogocenną Krwią Jezusa Chrystusa”. Możemy więc być pewni, że Pan będzie pośród nas i że poprowadzi sprawę tak, aby wszyscy czuli się dobrze.

Zmiana epoki

Ewangeliczne wyrażenie: „Jezus powołał tych, których chciał, aby byli z Nim i aby ich posyłać, żeby głosili Ewangelię” (Mk 3,14-15), mówi, że Jezus wybiera i powołuje tych, których chce. Wśród nich jesteśmy i my. Królestwo Boże staje się obecne, a tych pierwszych Dwunastu jest przykładem i wzorem dla nas i dla naszych wspólnot. Dwunastu to zwyczajni ludzie, z zaletami i wadami, nie tworzą wspólnoty jakiś purytanów ani nawet zwykłej grupy przyjaciół.

Pamiętamy, co powiedział papież Franciszek, że „przeżywamy bardziej zmianę epoki niż epokę zmian”. Na Valdocco w tych dniach panuje atmosfera wielkiej świadomości. Wszyscy współbracia czują, że to moment wielkiej odpowiedzialności.

W życiu większości współbraci, inspektorii i Zgromadzenia jest wiele pozytywnych rzeczy, ale to nie wystarcza i nie może służyć jako „pocieszenie”, ponieważ krzyk świata, wielka i nowa bieda, codzienna walka tak wielu ludzi – nie tylko biednych, ale także prostych i pracowitych – wznosi się głośno jako prośba o pomoc. Są to pytania, które powinny nas prowokować i wstrząsać nami, a nie pozostawiać spokojnymi.

Z pomocą inspektorii poprzez konsultacje, wierzymy, że z jednej strony zidentyfikowaliśmy główne powody do niepokoju, a z drugiej znaki witalności naszego Zgromadzenia, zawsze

odmieniane przez specyficzne cechy kulturowe każdego kontekstu.

Podczas Kapituły proponujemy skupić się na tym, co oznacza dla nas bycie naprawdę salezjanami, pełnymi pasji dla Jezusa Chrystusa, ponieważ bez tego będziemy jedynie oferować dobre usługi, będziemy czynić dobro ludziom, będziemy pomagać, ale nie pozostawimy głębokiego śladu.

Misja Jezusa trwa i staje się widoczna dzisiaj w świecie także poprzez nas, Jego posłańców. Jesteśmy konsekrowani, aby budować szerokie przestrzenie światła dla dzisiejszego świata, aby być prorokami. Zostaliśmy konsekrowani przez Boga i postawieni naśladować Jego umiłowanego Syna Jezusa, aby żyć naprawdę jako zdobyci przez Boga. Dlatego też po raz kolejny wszystko, co najważniejsze, rozgrywa się w wierności Zgromadzenia Duchowi Świętemu, żyjąc, w duchu Księdza Bosko, salezjańskim życiem konsekrowanym skoncentrowanym w Jezusie Chrystusie.

Żywotność apostolska, podobnie jak żywotność duchowa, jest zaangażowaniem na rzecz młodzieży, dzieci, w najróżniejszych biedach, dlatego nie można poprzestać na oferowaniu jedynie usług edukacyjnych. Pan wzywa nas do edukacji przez ewangelizację, przynosząc Jego obecność i towarzysząc życiu z szansami na przyszłość.

Jesteśmy wezwani do poszukiwania nowych modeli obecności, nowych wyrazów charyzmatu salezjańskiego w imię Boga. Niech to się dzieje w komunii z młodzieżą i ze światem, poprzez „ekologię integralną”, przez kształtowanie kultury cyfrowej w światach zamieszkałych przez młodych i dorosłych.

Silne jest pragnienie i oczekiwanie, że będzie to Kapituła Generalna odważna, w której mówi się o rzeczach, nie gubiąc się w poprawnych, dobrze skrojonych zdaniach, które jednak nie dotyczą życia.

W tej misji nie jesteśmy sami. Wiemy i czujemy, że Dziewica Maria jest wzorem wierności.

Pięknie jest wracać myślą i sercem do dnia uroczystości Niepokalanego Poczęcia w 1887 roku, kiedy to, dwa miesiące przed śmiercią, Ksiądz Bosko powiedział do niektórych

salezjanów, którzy wzruszeni patrzyli na niego i słuchali: „Jak dotąd kroczyliśmy po pewnym gruncie. Nie możemy się mylić; to Maria nas prowadzi”.

Maria Wspomożycielka, Matka Boża Księdza Bosko, prowadzi nas. Ona jest Matką nas wszystkich i to Ona powtarza, jak w Kanie Galilejskiej w tej godzinie KG29: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Nasza Matka Wspomożycielka niech nas oświeca i prowadzi, tak jak prowadziła Księdza Bosko, abyśmy byli wierni Panu i nigdy nie zawiedli młodzieży, zwłaszcza tej najbardziej potrzebującej.